

KS.6232.3.2022

15.05.2022r.

Starostwo Powiatowe w Legionowie
Silkowskiego 11, 05-119 Legionowo

33681/22/DG

Wpłynęło dn. 23-05-2022

Przyjęto przez:
Ełżbieta Zarek



030001Y1F6

2 Powiatowego Kierownika
Chrony Środowiska w Legionowie
Huberta Macioch.

gm. Wieliszew.

Zwracam się z prośbą do Pana o pomoc w sprawie O.S.6236.5
nielegalnego wysypiska, różnego rodzaju odpadów, płyt z
oczyszczalni wymieszanych z gruzem, płytami cementowymi
i korzeniami drzew i innymi śmieciami.

To nielegalne ogromne wysypisko leżało zgromadzone na
polu przez kilka lat po dawnym gospodarstwie P.G.R.
przy samej ul. Warszawskiej w mij. Góra 05-124 Skruszew
gm. Wieliszew. Właściciel tego terenu to mieszkaniec
Jablony szeregów (nie znam). Składowane ogromne ilości
masy odpadów leżały w bliskiej odległości tuż przy
granicy działki 137/1 właściciele Hanna i Henryk Bobar
w mij. Góra ul. Warszawska 2 05-124 - Skruszew gm. Wieliszew.
Mieszkańcy mij. Góra ul. Warszawska byli przerażeni tym
składowiskiem gromadzonych trujących substancji z arsenem
zagrożające zdrowiu ludzi, które z wody przenikały do
ziemi są tam działki mieszkają ludzie i korzystają z
własnych ujęć wodnych, można było się domyślić że
H. Bobar był w to zamieszany (miał swój udział) były podłaski -
od ludzi.

O tym zgromadzonym wysypisku wiedzieli wszystkie organy
Policja Wieliszew, Chrona Środowiska - Wójt gm. Wieliszew.

2.)

Sama obroniłam pytałam w Urzędzie Gminy usłyszałam że jeszcze z pół roku trwało dość długo ale wynikiem sądu właściciel tego terenu dostał usunięcie tego trującego wysypiska odpadów czyli nakaz sądowny.

Obok działki nr 137/1 granicy działki nr 138 mił Góra ul. Womzawskoi 05-124 Skrusów gm. Wieliszew jest właścicielem córka. G. Korol zup. jako Pełnomocnik pisze w jej imieniu dokument stworzony w Urzędzie Gminy Wieliszew. Ochr. - Środowiska

Wpółwie marca 2021r Jan Korol poinformował mnie że Henryk Boben zaczyna sypać noc obywatki córki brzoły żone Gwazynia Korol niewiadomego pochodzenia, pojechałam zaraz na obywatki i zobaczyłam że Joanna i Henryk Boben postanowili przyjąć włości to nielegalne zgromadzenie

Wysypisko, które leżało na polu dawnego P.G.R. tuż przy granicy ich działki nr 137/1 to co nakazem sądu właściciel Jabłonny miał usunąć z swojego terenu trzy ciężarki ogrodne i ładowarka łasnowo przewoż w taki szybkim tempie sypiąc noc działki Joanny i Henryka Boben.

Jednocześnie samowolnie bez poradzobnienia - bez uzgodnienia wysypisko przewozi noc obywatki córki nr 138

właściciela P. Gwazynia Korol wykorzystał że działka jest niezamieszkała niekontrolowanoc uważ że wszystko mu wolno sprzęt własny przewoził, rusznarka były od właściciela gospodarstwa

Góra - P.G.R. przewożili dzień i noc żeby jak najszybciej zatrac ślady. Noc obywatki dzień wjechałam Policji to już po stronie obywatki córki było zorganizowane, dzielnicowy potwierdził że ten nasyp nigdy nie powinien znaleźć się tu noc obywatki. Chciał rozmawiać z Henrykiem Bobnem ale oni wyjechali do prywatnego senatorstwa.

Na działce ciotki nr 138 było dwuro zieloni, rosły borozy młode
 choinki część choinek posadził sobie now swoją działkę
 Henryk Boben, reszta została zniszczona, właściciel płaci podatek
 23 go marca 2021 napisałam już pierwsze pismo zawsze
 kierowałam do Wójta Gm. Wieliszew o pomoc w tej sprawie pisałam
 kilka razy do tej pory bez odpowiedzi. Dzwanila do Ochrony
 Środowiska, ale niczego dobrego nigdy nie usłyszałam, odeszłam
 że wazny jest postawie H. Boben dzwanila do niego z przytulną
 kamionką myślę że powrota co ma robic by trafilo jak najdziej
 on może i uniknac usunięcia szkodliwego dla zdrowia typ. ten
 odpowiad komunalnych. Henryk Boben nie ukrywał że do niego
 cały czas obrzani z pani z Ochrony Środowiska chiał mnie tym
 ponizyc jakich ma władzę smiał się prosto w oczy że uniknie
 kary i konsekwencji prawu że bez zezwolenia - samodzielnie, bez
 zgody właściciela narusza prawo czyjs własności i jak do tej
 pory robi to co chce. Pisałam do Rady Gminy w styczniu tego roku
 ponieważ Przewodniczący mieszka w bliskiej odległości od tego
 jak powstawało to nielegalne trujące składanie now polu
 po dawnym P.G.R. przy granicy działki 137/1 Hanna i Henryk Boben
 odpowiadzi zero tak jak by powołow zmosow w Urz. Gm. Wielisz.
 Kiedy zadzwonila do. Ochr. Środ. usłyszałam od Pani
 zajmującej się tą sprawą pretensje 0000 pisała do Rady Gminy
 i były dla mnie objawkami pierwsza że może to potrwać
 2 lata w ostatnim telefonie nawet 5 lat i chyba muszę się
 zwrócić do Lądow. Wpodałam na pomysł że może zapisze się
 now knutką rozmowę do Wójta gminy Wiel. i okorato się że
 Sekretarka Paulina Mielnik miała 100 parowców aby mnie nie
 zapisać do Wójta potrzebowała dwóch dni na to i nie zapisała
 mnie.

4.)

Odsłautam że coś jest nie tak w tej sprawie, okarato się że pisma ktune były wysyłane listem poleconym nie trafiły do Wójta Gm. Wieliszew pomimo że był adresontem były ukrywane ponad rok i nie o tym nie wiedział, a ja jako matka Petnomocnik córki mam 74 lata nie potrafię a brook mi już siły, stres odbiera zdrowie, ale nie umię ^{potnieć} odpowiedzieć sobie czy prawo pozwala namusiać czyjes dobro ktune może być w stanie w niezum nie zakłueonym!

Ogranicza się tylko do płatności podatku i innych świadczeń. Najgorszym posunięciem P. z Ochowy Siódarska była pierwsza dobra decyzja to usunięcie tego skazanego wysypiska ^{coś} w całości ^{Drugą} po niedługim czasie zezwoliła Henryk Boben na rozgarnięcie i tak się stało, bo kiedy przyjął w całości tys mas skazonego wysypiska odpadów doszo do podpisania jego driatki około 2 metrow to był jeden długi wał, co spowodowało naruszenie prawa (prawo-wodne). Ta zmiana rozgarnięcia dawa mu pozwolenie i Henryk Boben rozgarnął w całości bez zezwolenia ^{ktosc} driatki samodzielnie na driatkę córki Grazyna Koral nr ewidencyjny 138 mj. Cota ul. Warszawska gm. Wieliszew 05-124. Skresza

Byłam widziatem jak wygląda rozgarnięcie pole było tak uwatowane, ubite można porównać do jezdni asfaltowej i to co wabi to driatanie now zwałokiz o zamiarze usunięcia o czym Kolbicki nie ma decyzji, som wytycza granice czyje się jak by to był jego własność, a parum poniesć ogromny kamz za to co zrobił teraz planuje trawę posiać by przykryć swoje wykroczenie złamaniem prawa. Kiedy zadzwoniłam do Och. Srd. do pani co zajmuje się tą sprawą i pytam dlaczego zniechęcił P. Boben na rozgarnięcie, to ustępatom ^{tak} to ile razy mam mi tranie

Dziwię się że ta osoba w Ochronie Środowiska jeszcze tam pracuje ze względu że przez rok czasu jak dokonam odwołania w tego obzianu miała dzieńroczną gdzie powiedział że to Barbara Oskarek moje pismem zawierały to nazwisko i w rozmowie przez telefon nikt nie ujawnił i mówi że to jest złe. Na początku tego roku 2022 stycznia / lutego w rozmowie przez telefon osoba zajmująca się sprawą z Ochr. - Środowiska ku zadowoleniu mówi że pismem to jej nie obotyrg bo to nie jest jej nazwisko i mówi że jej nazwisko to Barbara Owszarek, poprostu braki słów i odpowiedzi że to urzędnik gm Wieliszew tak manipuluje ludźmi, przysłałam tyle list, ale z takim wynikiem się nie spotkałam.

Wniosta córka do Urzędu Gminy Wieliszew o warunki zabudowy tego kawałka działki ^{nr 138} i wszystko utknęło w czasie ze względu na to co zrobił Henryk Bober przyjął nielegalnie samodzielnie bez zgody właściciela działki to skarcione ogamne tej mas szkodliwych substancji dla zdrowia ludzi ta sprawa jest wyjaśniona przez Sąd wszystkie urzędy o tym wiedziały i ludzie i nasuwa się pytanie jeżeli to wysypisko było by obłożym potwierdzeniem - badaniem mogło by zostać na tym polu P.G.P. i być zorganizowane. H. Bober miał dostarczyć dokument od kogo przyjął i kto mu dał zezwolenie na zorganizowanie tego składowiska wysypiska do O.S. Urzędu Gminy Wiel.

Dlatego bardzo proszę Pana Kierownika Huberta Marcioch z Powiatu legionowo o nadzorni pomoc. Zup. Jm.